

WYCHOWAĆ (W SOBIE) MISTRZA

REDAKCJA NAUKOWA

LESZEK PAWELSKI

MAREK REMBIERZ



POLSKIE STOWARZYSZENIE NAUCZYCIELI TWÓRCZYCH
SZCZECINEK 2019

Redakcja naukowa:
LESZEK PAWELSKI
Marek REMBIERZ

WYCHOWAĆ (W SOBIE) MISTRZA

W stronę Jubileuszu 80-lecia Profesora Wojciecha KOJSA
i Profesora Janusza MARIAŃSKIEGO

POLSKIE STOWARZYSZENIE NAUCZYCIELI TWÓRCZYCH



SZCZECINEK 2019

**MONOGRAFIA NR 18
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA
NAUCZYCIELI TWÓRCZYCH**

Recenzenci:

Prof. zw. dr hab. Andrzej RADZIEWICZ - WINNICKI

Prof. UKSW dr hab. Krzysztof WIELECKI

Projekt okładki: **mgr Katarzyna MOŁCZUN**

Skład, adiustacja, korekta:

Leszek PAWELSKI, Maciej POLAK, Bogdan URBANEK

© Copyright by PSNT Szczecinek 2019

Wszelkie prawa zastrzeżone

ISBN – 978-83-936269-7-7



Wydawca:

Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Twórczych

Adres: 78-400 Szczecinek, ul. Kołobrzeska 4B/5

www.psnt.edu.pl

Druk: **Drukarnia TEMPOPRINT Szczecinek**

ul. Harcerska 2, 78-400 Szczecinek

www.tempoprint.pl; e-mail: tempoprint@tempoprint.pl

Spis treści

Słowo od redaktorów	
(Leszek Pawełski, Marek Rembierz)	17
MAREK REMBIERZ	
Wychowywać (w sobie) mistrza – idee, wzorce i tropy poszukiwań	21
BOGDAN URBANEK	
O Mistrzach: Profesor Wojciech Kojs i Profesor Janusz Mariański	29
ADRESY OKOLICZNOŚCIOWE	35
Część pierwsza: Etos mistrza i relacje między mistrzem a uczniem jako problem badawczy – i zarazem kwestia tożsamości – nauk humanistycznych i społecznych	
BOGUSŁAW ŚLIWERSKI	
Filozofia kordialna ukraińskiej pedagogiki serca Wasyla Suchomlińskiego	47
WIESŁAW GUMUŁA	
O wychowywaniu mistrza (w sobie i innych) w świetle pewnych właściwości kultury	61
ALFRED MAREK WIERZBICKI	
Mistrzowie: fascynacje, rozczarowania, powroty	71
SYLWIA JASKUŁA, LESZEK KORPOROWICZ	
Mistrzowie wobec wyzwań czasów parametryzacji	81
STEFAN KONSTAŃCZAK	
Między nadzieją i zwątpieniem. Kręta droga do naukowego mistrzostwa	89
ZBIGNIEW MAREK, ANNA WALULIK	
Towarzystwo w tradycji ignacjańskiej budowaniem relacji mistrz – uczeń	101
JOLANTA SZEMPRUCH	
Role zawodowe współczesnego nauczyciela, a przestrzeń rozwoju jego mistrzostwa	115

ZENON JASIŃSKI Sięganie po mistrzostwo w środowisku Polaków na Zaolziu	127
LESZEK PAWELSKI Nauczyciel – mistrzem? Mistrz – nauczycielem?	143
Część druga: Pedagogiczne poszukiwania – badawcze inspiracje mistrzów	
WALDEMAR FURMANEK Honor, duma osobowa i zawodowa	159
ZENON GAJDZICA Działanie i godność ludzka jako kategorie konstytuujące dwie koncepcje inkluzji edukacyjnej uczniów z niepełnosprawnością	177
JANUSZ MORBITZER Pedagogika w cyfrowym świecie	189
JAN ŻEBROWSKI Akademickie kształcenie pedagogów (ze wspomnień z okazji 50-lecia Uniwersytetu Gdańskiego i działalności Zakładu Teorii Wychowania)	203
MARIAN KOPCZEWSKI, ANNA CZEKAŁA Kompetencje zawodowe nauczyciela w procesie dydaktycznym	227
BEATA OELSZLAEGER-KOSTUREK, Zainteresowania dziecka jako punkt wyjścia, przedmiot i rezultat kształcenia	239
IHOR DOBRYANSKYJ, MYKOŁA ZYMOMRYA, OLENA VOVK, MYROSLAVA, ZYMOMRYA Przyspieszona nauka języków obcych	253
OLENA VOVK Sposoby przedstawiania wiedzy językowej	265
BOGDAN URBANEK Edukacja medialna – istotną cechą nowoczesnego społeczeństwa	279
Część trzecia: Refleksja nad wielowymiarowością doświadczeń aksjologicznych i religijnych – tropami badawczych poszukiwań mistrzów	
WALDEMAR FURMANEK Osoba fenomenem aksjologicznym	297
ALINA RYNIO Rola wzorów osobowych w budowaniu autorytetu nauczyciela i wychowawcy	309

ONDREJ ŠTEFAŇAK Główne modele przemian religijności młodzieży w ujęciu Profesora Janusza Mariańskiego oraz ich weryfikacja w środowisku młodego pokolenia Słowaków	329
ANDRZEJ JAKUB SOWIŃSKI Doświadczenie religijne muzycznie przekazywane	343
PIOTR KOWOLIK Wartości drogowskazem ludzkiego życia	351
DANUTA ŻEBROWSKA Świat wartości i mistrzostwo pisarskie polskiej Noblistki Olgi Tokarczuk	367
KRZYSZTOF ZAJDEL, MAŁGORZATA PROKOSZ Etyka, moralność i autorytet w pracy wychowawcy	371
STEFAN SZALACH Aksjologiczne uwarunkowania współczesnej edukacji w kontekście zaufania	381
Część czwarta: Warsztaty i debiuty – u początku drogi	
DANIEL DANCÁK Co jest powiedziane i co implikowane. Intuicja vs. Pewność	399
DMYTRO PAVKIN, IVAN ZYOMRYA Kognitywno-lingwistyczne podejście do analizy stereotypów genderowych w tekstach publicystycznych (na podstawie publikacji w czasopiśmie The Sydney Morning Herald)	421
DOMINIKA FALEK Rozwiązywanie nierówności XXI wieku w przestrzeni publicznej. Starość, choroba, niepełnosprawność. Funkcjonowanie, zagrożenia, szanse.	439
AGATA STĘPNIAK Młodzież – szanse i zagrożenia we współczesnym świecie	453
KATARZYNA A. GAZICKA Psychotropowy, narkomania i narkotyki. Współczesne zagrożenia młodzieży ..	459
RECENZJE	
KRZYSZTOF ZAJDEL Recenzja: Zbyszko Melosik, Piłka nożna. Tożsamość, kultura i władza, Wydaw- nictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, ss. 199.	481
AUTORZY	487

Krzysztof ZAJDEL¹RECENZJA: ZBYSZKO MELOSİK, *PILKA NOŻNA. TOŻSAMOŚĆ, KULTURA I WŁADZA*,
WYDAWNICTWO NAUKOWE UAM, POZNAŃ 2016, ss. 199.

Książka: „*Pilka nożna. Tożsamość, kultura i władza*”, to ciekawy głos z pogranicza: sportu, socjologii, ekonomii, polityki, psychologii i antropologii kultury. Piłka nożna od bardzo dawna jest nie tylko sportem: to również element szeroko rozumianej kultury, egzemplifikacji narodowych. Warto również dodać element globalizacji i globalizacji. Szeroko rozumiana globalizacja jest nierozdzielnie związana z lokalizacją. Tą spójność treściową adekwatnie zawarł Zygmunt Bauman w pojęciu „glokalizacji”². Jest ona dla niego procesem re-stratyfikacji świata, czyli ponownego, na innych niż dotąd zasadach opartego uwarstwienia i budowania nowej, samoodtwarzającej się hierarchii o ogólnoświatowym zasięgu. Glokalizacja wysnuwa tezę, że nie istnieją izolowane politycznie zbiorowości, wręcz przeciwnie – każda dobrze zorganizowana społeczność lokalna winna szczyścić się swoistą kulturą polityczną.

Fascynacja piłką nożną Zbyszko Melosika zaistniała, jak u większości chłopców, już od najmłodszych lat. Miłość do tego sportu zaszczerpił Mu ojciec, co skutkowało niezwykłą pasją nie tylko w ujęciu aktywności ruchowej, ale także na płaszczyznach badawczych. To ważne, ponieważ autor w swoim opracowaniu cytuje bardzo wielu autorów anglojęzycznych, z nielicznymi wyjątkami polskimi. Książka ma charakter opisu piłki nożnej w kilku krajach, takich jak: Brazylia, Argentyna, Japonia, USA, Holandia, Niemcy, odnosi się także do piłki nożnej kobiet. Celowo autor nie odnosi się w swoim opracowaniu do piłki Brytyjskiej, gdyż uważa Wielką Brytanię za kolebkę tego sportu, a więc niejako opisywane kraje „przyrównuje” do wzorca tego sportu, za jaką uważa Wielką Brytanię właśnie. Piłka nożna w opisie Zbyszka Melosika ma trzy pojęcia: tożsamość, kulturę i władzę. Przy czym tożsamość dotyczy zarówno tożsamości narodowej (nawet globalnej), ale i indywidualnej (tutaj mówimy o samych piłkarzach jak i kibicach). Drugi aspekt to kultura i odnosi się ona do pojęcia procesów readaptacji kulturowej piłki nożnej przez społeczeństwa. Ostatni element, czyli władza, ma trzy elementy pozwalające ją identyfikować, to znaczy: władza jako relacja

1 Krzysztof ZAJDEL, dr, Uniwersytet Zielonogórski.

2 Z. Bauman (1997), *Glokalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*, (w:) „Studia Socjologiczne”, nr 3 s. 146.

między Europą (kolebką piłki nożnej) a innymi kontynentami, drugim elementem jest władza jako identyfikacja kibiców z drużynami od poziomu lokalnego do narodowego, trzeci to władza w odniesieniu do zawodnika, który ma „władzę” nad piłką. Jak zatem Zbyszko Melosik opisuje piłkę nożną w poszczególnych krajach?

Zacznijmy za autorem od Brazylii. Piłka nożna w Brazylii ma element silnej tożsamości narodowej, jest jej integralną częścią. Na początku rozwoju tej dyscypliny sportu, piłka nożna miała charakter arystokratyczny, z czasem akceptowano osoby pochodzące z niższych klas, następowało jej „sproleretariatyzowanie”, zaczęto przyjmować do klubów graczy, którzy byli najlepsi, zazwyczaj robotniczego pochodzenia i odmiennego koloru skóry niż biali. Na początku kibicami były osoby z wyższych sfer, które przychodziły na mecze wytwornie ubrane, było też wiele kobiet jako osoby towarzyszące. Z czasem na trybunach dominowali mężczyźni, a ich zachowanie przypominało „ducha karnawału”. Wiązało się to z pojawieniem się orkiestr (lata czterdzieste XX wieku), dominować też zaczął strój w barwach klubowych. Brazylijska piłka nożna to również możliwość awansu społecznego i ekonomicznego. Najbardziej utalentowani gracze, nawet wywodzący się ze slumsów, mogą zrobić oszałamiające kariery (np. Pele). W tym kontekście w Brazylii możemy mieć do czynienia z pojęciem: równości rasowej i klasowej. Warto zwrócić uwagę na to, że Brazylia to największy „eksporter” piłkarzy poza granice swojego kraju. Jak pisze autor, tylko w 2003 roku 857 piłkarzy wyjechało do innych klubów.

Każde zwycięstwo Brazylii w meczu z innymi krajami (zwłaszcza europejskimi) urastało do wydarzenia najwyższej rangi. Było to traktowane jako remedium na narodowe kompleksy, gdyż Europa stanowiła odniesienie do nowoczesnej cywilizacji, stąd wielu Brazylijczyków chciało być jak Europejczycy. Jak pisze Zbyszko Melosik za Folettem „(...) piłka nożna unifikuje Brazylijczyków w kognitywnym celebrowaniu grupowej jaźni i tożsamości, służąc jako publiczne lustro narodowej świadomości”³. Z drugiej strony porażki Brazylii w ważnych meczach to sygnał, że społeczeństwo czeka jeszcze długa droga do globalnego mocarstwa. W 2014 roku reprezentacja Brazylii przegrała z Niemcami 1:7 na własnym terenie, co spowodowało ogromną traumę ogólnonarodową. W dyskusjach społecznych dotyczących piłki nożnej w Brazylii często twierdzi się, że Europejczycy nie potrafią grać w piłkę nożną (mają sztywne biodra i drewniane nogi). Gloryfikuje się Brazylijczyków, gdyż jak wielu uważa, mają oni naturalną płynność ruchu typową np. dla samby czy capoeiry. Niekiedy wysuwane są poglądy, że Brazylijski styl gry to relacja władzy między postkolonialną Ameryką Południową a Europą Zachodnią. Styl Europejski to futbol siłowy, natomiast styl Brazylijski to płynność i szybkie przemieszczanie się. Brazylia to określony styl, bez futbolu by nie istniała, tak jak np. Hiszpania nie staniałaby bez corridy.

Podobne podejście do piłki nożnej jest w Argentynie, gdzie również odniesienie do tej dyscypliny sportu wykracza poza zwyczajowe ramy. Argentyna bez piłki nożnej nie może funkcjonować, tak samo jak Nowy Orlean bez jazzu. To narodowa

3 R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football and the Politics of Afro-Brazilian Cultural Identity* (w:) *Recharting the Black Atlantic. Modern Cultures, Local Communities, Global Connections*, red. A. Oboe, A. Scacchi, New York 2008.

„obsesja”, która odnosi się do sukcesów Argentyny podczas mistrzostw świata. Początki futbolu podobnie jak w Brazylii miały charakter elitarny i „biały”. Rozwijała się ta dyscyplina jak pisze autor: przy brytyjskich szkołach, by pod koniec XIX wieku stać się integralną częścią kultury argentyńskiej, odzwierciedlać takie cechy charakteru jak: spontaniczność, improwizacja i kreatywność. Z każdą dekadą dwudziestego wieku piłka nożna w Argentynie miała coraz większe znaczenie społeczno-kulturowe, ale również polityczne. Każde zwycięstwo Argentyny w piłkę nożną w latach trzydziestych nad drużynami europejskimi traktowane było jako wskazanie Argentyny do pełnienia przez nią roli regionalnego i światowego mocarstwa. Warto również wspomnieć o tym, jak pisze Zbyszko Melosik, że piłka nożna w Argentynie to swojego rodzaju kult wyidealizowanej męskości, dobry piłkarz, to również znakomity tancerz tanga, kroki w tym tańcu podobne są do dryblowania na boisku. Ten pogląd odzwierciedlają również kibice, którzy chcąc zdyskredytować piłkarzy lub kibiców drużyny przeciwnej podważają ich „męskość”, wskazują na homoseksualizm.

Mimo że Argentyna ma w swoim dorobku bardzo wiele zwycięstw i sukcesów w piłce nożnej, to jako państwo nie stała się nigdy mocarstwem ekonomicznym. Autor wskazuje także na to, że piłka nożna w Argentynie zawsze ma odniesienie do Brytyjczyków (między innymi problem Falklandy/Malwiny), stąd mecze z tą drużyną są zawsze narodowym świętem. W 1986 roku, kiedy Argentyna pokonała Brytyjczyków, uważany był ten mecz za rewanż w przegranej batalii o wyspy przez Argentyńczyków. Bramka zdobyta przez Diego Maradonę ręką, co jest niezgodne z zasadami fair-play, uznana została za Rękę Boga, sprawiedliwy odwet na Brytyjczykach. Trzeba nadmienić, co skrętnie opisuje autor, że podobnie jak w Brazylii, możliwy jest awans społeczny młodych chłopców, którzy poprzez piłkę nożną, mogą odnieść sukces nie tylko w piłce, ale i w życiu, awansować społecznie.

Nieco inaczej wygląda piłka nożna w Japonii. To kraj odmienny kulturowo, nacjonalistyczny do okresu II Wojny Światowej, mający swoje dyscypliny sportowe, bardzo hermetyczne. Popularność piłki nożnej plasuje się niezbyt dobrze, popularniejszymi dyscyplinami sportowymi w Japonii są np. koszykówka, czy golf. Stąd też jak pisze Zbyszko Melosik warto zadać pytanie: czy w piłce nożnej odnaleźć można „japońskiego ducha”, zwłaszcza, że japońska piłka nożna nie ma zbyt wielu sukcesów? Duch japoński nastawiony jest na indywidualizm, a nie poziom drużyny, taki pogląd dość długo funkcjonował, stąd dość często w meczach przekazywanie piłki innemu zawodnikowi, indywidualizm przegrywał z konformizmem, mimo że piłkarze posiadali techniczne kompetencje, często aż z nadmiarem podporządkowywali się trenerowi (sensei/mistrz). Dlatego starano się zmienić mentalność piłkarzy, co mieli uczynić zagraniczni trenerzy. Werbowano trenerów z różnych krajów, którzy preferowali styl gry wyniesiony ze swojego kraju, gdy zmieniano trenera, zmieniał się styl gry.

Za brak sukcesów Japończyków na polu futbolu winiono japońskie szkolnictwo, które nakazywało podporządkowanie się nauczycielowi, stosowaniu zasad, co w konsekwencji powodowało, iż uczniowie szkół są nieśmiali i cisi- tak jak na boisku. Odnoszono się też do technicznego aspektu planowania treningów, co również nie przynosiło pożądanego sukcesu. W trakcie tych wszystkich działań piłka nożna w Japonii stawała się symbolem przemian, a także ich katalizatorem. W tej chwili

można zauważyć u graczy Japońskich pewną celebryzację, znani piłkarze są równie popularni jak liderzy zespołów muzycznych. Piłka nożna to szeroki sponsoring firm z kraju kwitnącej wiśni, ale również przekaz graficzny: od zdjęć na puszkach napojów, przez karty kredytowe czy bilbordy. Kibicowanie drużynom w Japonii ma inny wymiar, aniżeli w opisywanej Brazylii czy Argentynie. W Japonii popularne jest kibicowanie satelitarne, transnarodowe, brakuje bezwzględnej przynależności do klubów, co jest pewną normą np. w Europie. Z drugiej strony jest tam bardzo silne poczucie „japońskości”, „japońskiej krwi”, co stanowi komponent świadomości narodowej, ale jak pisze Melosik: piłka nożna ma ogromny wpływ na zmianę relacji etnicznych i rasowych, zaczęto sprowadzać coraz więcej piłkarzy spoza Azji, zaś najlepsi piłkarze z Japonii wyjeżdżają do innych klubów. Te zmiany mają ogromny wpływ na to co dzieje się nie tylko z japońską piłką nożną, ale i z samymi Japończykami.

Kolejnym krajem gdzie funkcjonuje piłka nożna (soccer) opisywanym przez Melosika jest USA. Trzeba stwierdzić, że w umyśle przeciętnego Amerykanina piłka nożna nie istnieje, co wydaje się dziwne, ze względu na to, że powstawaniu Ameryki towarzyszyli Brytyjczycy, Francuzi i inne nacje, gdzie piłka nożna stanowi obecnie wartość nie tylko narodową, ale i kulturową czy społeczną. Przyjęto też uważać, że Ameryka to kraj, gdzie dobrzy piłkarze zwykli kończyć swą przygodę, przechodząc na sportową emeryturę. Amerykańska tożsamość nie identyfikuje się z piłką nożną, to element różnicujący Amerykę a Europę. Dlaczego tak się dzieje? Prawdopodobnie piłkę nożną utożsamiano z Brytyjskim dziedzictwem klasy wyższej, podobnie jak inne sporty, jak np. rugby czy krykiet. Futbol amerykański to czyste dziedzictwo Ameryki jako kraju, ale także odmiennego kulturowo obszaru, różnego od „starego świata”. Co więcej, wielu mieszkańców USA uważa, że piłka stanowi zagrożenie dla tradycyjnych wartości amerykańskich i dominującego etosu. Krytykuje się nie tylko logikę piłki nożnej, możliwość zakończenia meczu remisem, jak i możliwość gry głową i nogą, za to niemożliwość gry rękoma. Odmiennie jest także odliczanie czasu gry, od początku do końca, natomiast w Ameryce od końca do początku.

Wielu Amerykanów w piłce nożnej widziało zagrożenie szersze, bo za piłką nożną „siedzi” również np. system metryczny czy krótkie spodenki. Sednem jest także to, że Ameryka jest postrzegana globalnie, jako nośnik pewnych wartości przez samych Amerykanów, a nigdy żaden zespół piłki nożnej czy reprezentacja nie zdobyła sukcesów na arenie międzynarodowej, nie ma „globalnej piłki nożnej Amerykańskiej”. Za to jest piłka amerykańska, ale jednak nie do końca amerykańska. Trzon drużyn futbolo- wych w Ameryce stanowią imigranci z wielu krajów, np. Meksyku czy innych państw Ameryki Łacińskiej, dlatego na meczach tych drużyn niewiele jest flag amerykańskich, dominują flagi narodowe odnoszące się do kraju pochodzenia zawodnika. Za to futbol amerykański to dominacja męskości, gra się po to aby wygrać, a nie po to, aby zremisować. To odmiennie podejście kulturowe. Tak samo nikt w Europie nie wyobraża sobie sytuacji, kiedy Mistrzostwa Świata w piłce nożnej wygrywają Amerykanie. W konsekwencji piłka nożna obroniła się przed „amerykanizacją”, amerykańskie korporacje nie zdołały jej zmienić i wyeksportować w świat na własnych zasadach.

Piłka nożna w Holandii i w Niemczech to również tożsamość narodowa. W Holandii możemy mówić o piłce totalnej (twórca Rinus Michels), która polega na

elastycznym stylu i podążaniu za płynnością gry. W Niemczech to element globalizacji, a także absolutna potęga i wiele sukcesów, między innymi pokonanie Brazylii w mistrzostwach świata 7:1 na Maracanie. Początki piłki nożnej w Niemczech nie były zbyt optymistyczne, gdyż widziano w tym sporcie rodzaj Brytyjskiej dominacji, stąd zakaz gry w Bawarskich szkołach do 1913 roku. Z czasem piłka stawała się coraz bardziej atrakcyjniejsza. W Holandii przyrównywano niekiedy piłkarzy do artystów np. malarskich (mistrzowie Niderlandzkiego malarstwa) takich jak van Gogh. Holenderska piłka nożna jest umiejscowiona również w kulturze, ze względu na położenie geograficzne, gdzie historia kraju, to zdobywanie przestrzeni. W odbiorze światowym Niemiecka piłka nożna widziana jest jako mechaniczna i bez polotu, stanowi skuteczny i pozbawiony artyzmu sposób, by zdobywać bramki i zwycięstwa. Niemniej stanowi powód do dumy dla Niemców, zwłaszcza, że po zwycięstwach powojennych Niemcy mogli być dumni i akcentować tę dumę. Holendrzy kiedy grają z Niemcami podobnie jak Argentyńczycy traktują te mecze jako element konfrontacji mający swoje korzenie w II Wojnie Światowej. Przeciwstawiają kunszt niderlandzkiej piłki nożnej stylowi mechanicznemu i bez polotu. Z czasem to co było typowego dla graczy Holenderskich, stawało się „własnością” innych drużyn z różnych krajów, przez co zanikała unikatowość Holendrów, inne drużyny zaczynały ich pokonywać, niekiedy określane mianem „Kopciuszków” (np. Islandia). W Niemczech można też zaobserwować sytuację z USA, gdzie na meczach drużyn Niemieckich pojawiają się flagi innych państw, odnoszące się do pochodzenia poszczególnych piłkarzy. Lewandowski strzelający bramkę dla Bayernu ma doping publiczności Niemieckiej jak i Polskiej. To samo odnosi się do graczy w Holandii, co świadczy o globalizacji piłki nożnej w tych krajach.

Na koniec swoich rozważań Zbyszko Melosik odnosi się do piłki nożnej kobiet, jako przeciwieństwa do hegemonicznej piłki mężczyzn. Początki futbolu kobiecego (1917 rok) miały cel charytatywny i przyciągały wielu widzów. Ale też widzenie społeczne kobiet kopiących piłkę miało takie konotacje, że federacja Brytyjska zabroniła (w 1921 roku) niewiastom rozgrywania meczów, twierdzono, że piłka nie jest dostosowana do kobiet. Przez bardzo wiele lat i dekad w wielu krajach odmawiano kobietom gry w piłkę nożną, piłka męska traktowana była jako norma, zaś kobieca jako jej nieudolna kopia. Widziano tu również pewne konotacje feministyczne, mężczyźni mogli grać w piłkę i kibicować na meczach, kobiety w tym czasie miały na nich czekać w domu.

Piłkarki to często w opiniach mężczyzn: „pseudomężczyźni” również w sferze seksualnej, w innych opiniach lesbijki. Takie poglądy powodowały, że np. w 1971 roku w nieoficjalnych mistrzostwach świata w kobiecej piłce nożnej nie pozwolono na użyczenie stadionów klubowych w Meksyku. Trzeba było wynająć prywatne stadiony i ogłosić wolny wstęp, ale aby przyciągnąć widzów epatowano seksualnym wizerunkiem kobiet-piłkarzy. Dość często piłkarki pozując do zdjęć robią to w kostiumach kąpielowych, co jeszcze bardziej pogłębia pogląd kultu ciała u zawodniczek, stają się „seksualnymi gwiazdami”, a nie piłkarkami z kunsztem. Dziewczeta, które grają jako nastolatki w piłkę z chłopakami np. na ulicy w krajach latynoskich, nie są traktowane jak równi sobie, czeka ich wiele inwektyw tylko dlatego, że są innej płci. Odmienne jest w Japonii, tam zwycięstwo japońskich kobiet w mistrzostwach świata w 2011

roku w piłce nożnej było celebrowane, widziano w tym zmianę roli kobiety, pewnego rodzaju emancypację, co przełożyło się na to, że wiele japońskich korporacji zaczęło wspierać kobiecą piłkę nożną. Tak samo było w Chinach, gdzie piłka nożna kobiet miała większe sukcesy aniżeli piłka mężczyzn. W USA kobiety grające w piłkę nożną i odnoszące sukcesy są przez krótki czas gwiazdami, mają oferowane kontrakty reklamowe. Piłka nożna kobiet w USA stała się kulturą niszą. Ale nawet największe sukcesy kobiet na polu futbolu nie przebijają dominacji mężczyzn w tym zakresie. Kobięca piłka znajduje się na marginesie zainteresowań zarówno kibiców, jak i mediów.

Zbyszko Melosikowi udało się w interesujący sposób pokazać znaczenie piłki nożnej w wielu aspektach (sportu, socjologii, ekonomii, polityki, psychologii i antropologii kultury) na kilku kontynentach, gdzie podejście do piłki nożnej jest różne. To nie tylko dyscyplina sportowa, ale również pewna ideologia, która swym zasięgiem obejmuje miliony osób, jest stylem życia, prowadzi niekiedy do wojen (np. między Salwadorem a Hondurasem w 1969 roku), stanowi dumę narodową i „leczy” kompleksy. Wybranie Brazylii, Argentyny, Japonii, Niemiec, Holandii i piłki nożnej kobiet pokazuje wiele warstw na wielu płaszczyznach przynależnych tym krajom, które autor zrezygnacyjnie podkreślił i uwypuklił. Na uznanie zasługuje literatura i wielostronność jej doboru, głównie i przede wszystkim są to książki i artykuły zagraniczne. Polecamy tą książkę nie tylko kibicom czy entuzjastom piłki, ale naukowcom, którym nieobce jest postrzeganie kultury jako pewnego zjawiska, uwikłanego w wiele elementów działalności (w tym sportowej), co pozwoli lepiej zrozumieć mechanizmy ekonomii, psychologii, pedagogiki, kultury, socjologii czy polityki. Poprzez pasję można pokazać szerszy zakres widzenia świata, co Zbyszko Melosik uczynił swoją książką.

NASI AUTORZY

Anna CZEKAŁA

– mgr, Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu

Daniel DANCÁK

– mgr, University of Copenhagen, Faculty of Arts and Letters, Catholic University in Ruzomberok

Ihor DOBRYANSKYJ

– prof. dr hab. Instytut Gospodarki Regionalnej
i Ekonomii w Kirowohradzie (Ukraina)

Dominika FALEK

– lic. Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium
Balticum w Szczecinie, Niepubliczne Integracyjne
Tęczowe Przedszkole Marii Biernat w Szczecinie

Waldemar FURMANEK

– prof. zw. dr hab., Uniwersytet Rzeszowski

Zenon GAJDZICA

– prof. zw. dr hab., Uniwersytet Śląski, Katowice

Katarzyna J. GAZICKA

– mgr, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. UNICEF
w Słupsku

Wiesław GUMUŁA

– prof. UJ dr hab., Uniwersytet Jagielloński
w Krakowie.

Zenon JASIŃSKI

– prof. zw. dr hab., Wyższa Szkoła Zarządzania
i Administracji w Opolu

Sylwia JASKUŁA

– dr, Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki
i Przedsiębiorczości w Łomży

Stefan KONSTAŃCZAK

– prof. dr hab., Uniwersytet Zielonogórski

- Marian KOPCZEWSKI**
– prof. zw. dr hab. inż. Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu
- Leszek KORPOROWICZ**
– prof. UJ dr hab., Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
- Piotr KOWOLIK**
– doc. dr, Akademia Ignatianum w Krakowie
- Zbigniew MAREK**
– ks. prof. zw. dr hab. Akademia Ignatianum w Krakowie
- Janusz MORBITZER**
– prof. dr hab. inż., Akademia WSB Dąbrowa Górnicza
- Beata OELSZLAEGER-KOSTUREK,**
– dr hab. Uniwersytet Śląski w Katowicach Wydział Sztuki i Nauk
o Edukacji w Cieszynie
- Leszek PAWELSKI**
– dr, prof. nadzw. Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum,
Prezes ZK PSNT
- Dmytro PAVKIN**
– prof. dr hab., Wydział Filologii Angielskiej, Czerkaski Narodowy
Uniwersytet w Czerkasach, Ukraina
- Małgorzata PROKOSZ**
– dr, Uniwersytet Wrocławski
- Marek REMBIERZ**
– dr hab. prof. UŚ, Uniwersytet Śląski, Wydział Etnologii i Nauk
o Edukacji w Cieszynie, członek władz PSNT
- Alina RYNIO**
– prof. KUL dr hab., Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
w Lublinie
- Andrzej Jakub SOWIŃSKI**
– prof. dr hab., Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie
Wielkopolskim
- Agata STĘPNIAK**
– lic. Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum w Szczecinie,
Przedszkole w Kopenhadze - Dania
- Stefan SZALACH**
– dr, prof. nadzw. Koszalińskiej Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych
Koszalin
- Ondrej ŠTEFAŇAK**
– prof. dr hab. Uniwersytet Konstantyna Filozofa w Nitrze (Słowacja)
- Jolanta SZEMPRUCH**
– prof. zw. dr hab., Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach,
członek PSNT

- Bogusław ŚLIWERSKI**
– prof. zw. dr hab. dr h. c. multi, Uniwersytet Łódzki, Prezes Honorowy PSNT
- Bogdan URBANEK**
– mgr, członek władz PSNT, Szczecinek
- Anna WALULIK**
– s. prof. AIK dr hab., Akademia Ignatianum w Krakowie
- Alfred Marek WIERZBICKI**
– ks. prof. dr hab., Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie
- Olena VOVK**
– prof. dr hab., Katedra Filologii Angielskiej i Metod Nauczania Języka Angielskiego, Uniwersytet Narodowy im B. Chmielnickiego w Czerkasach (Ukraina)
- Krzysztof ZAJDEL**
– dr, Uniwersytet Zielonogórski, członek władz PSNT
- Ivan ZYMOMRYA**
– prof. dr hab., Katedra Teorii Praktyki Tłumaczenia Uniwersytetu Narodowego w Użhorodzie, Ukraina
- Mykoła ZYMOMRYA**
– prof. zw. dr hab., dr h. c., Państwowy Uniwersytet im. Iwana Franki w Drohobyczu (Ukraina)
- Myroslava ZYMOMRYA**
– dr, Ivan Franko Drohobych State Pedagogical University (Ukraine)
- Danuta ŻEBROWSKA**
– dr, Uniwersytet Gdański
- Jan ŻEBROWSKI**
– prof. zw. dr hab., Elbląska Uczelnia Humanistyczno-Ekonomiczna w Elblągu